

W tomie VIII „Międzynarodowego Prawa Humanitarnego” autorzy artykułów zastanawiają się, czy współczesne prawo międzynarodowe publiczne na pewno jest uniwersalne. Należy bowiem pamiętać, że kształt nadała mu europejska wspólnota cywilizacyjna, narzucając niejako innym kręgom cywilizacyjnym swoje reguły. Dzisiaj jednak cywilizacja zachodnia nie ma już takiej przewagi. Istnieją społeczności i ruchy, które nie szanują wielu, wydawałoby się, uniwersalnych zasad.

Autorzy skupiają się w swoich rozważaniach na fundamencie międzynarodowego prawa humanitarnego, a więc na wymogu humanitaryzmu, który – jak można przypuszczać – jest rozumiany jednolicie przez całą ludzkość. Oprócz artykułów wprost odnoszących się do zasady humanitaryzmu można znaleźć teksty omawiające to zagadnienie w kontekście kryzysu migracyjnego (M. Szuniewicz-Stępień i P. Sadowski), konfliktu na Ukrainie (M. Marcinko, K. Parulski, P. Ochman i J. Wojas) czy wojny morskiej (artykuł J. Kroplewskiego i J. Wajcherta).